



# The Holy See

---

***DISCORSO DI GIOVANNI PAOLO II  
AI MEMBRI DEL SENATO ACCADEMICO  
DELL'UNIVERSITÀ DI POZNA***

*Lunedì, 26 marzo 2001*

Szanowni Państwo,

Serdecznie dziękuję za przybycie. Witam Księdza Arcybiskupa Juliusza i Biskupa Marka. Witam szanownych Profesorów, Studentów i Pracowników Uniwersytetu. Panu Rektorowi dziękuję za życzliwe słowa, jakie skierował pod moim adresem.

Przychodźcie tutaj jako przedstawiciele całej społeczności Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, aby uhonorować mnie tytułem doktora tej szacownej Uczelni. Przyjmuję to wyróżnienie z wdzięcznością. Mimo, iż moje bezpośrednie kontakty z Uniwersytetem w Poznaniu nie były częste, zawsze jednak czułem się z nim związany. Środowisko naukowe, jakie wokół niego się stworzyło, postrzegałem jako ważne centrum kształtowania szeroko pojętej kultury naszego Narodu. Jak nie przypomnieć w tym momencie słów, jakie wypowiedział Adam Poszwiński podczas uroczystości otwarcia Uniwersytetu, w 1919 roku: «Pragniemy, aby ze szkoły tutejszej wychodzili nie tylko dzielni zawodowcy, ale obywatele o sercu i duchu narodowym, obywatele o najszczytniejszym pojęciu służby obywatelskiej, którzy na swój zawód patrzeć będą jako na służbę dla narodu». Jeżeli tak, jeżeli troska o duchowe dobro narodu jest podstawową zasadą tej Uczelni, to nie może ona nie być mi bliska.

To duchowe dobro narodu trzeba dziś widzieć w perspektywie jednoczenia się Europy. I w tym ujęciu trudno przecenić rolę Piastowskiej Wszechnicy. W 1983 roku mówiłem w Poznaniu, że to miasto odgrywało znamioną rolę w takim tworzeniu polskiej kultury, iż nabrała ona znamion nade wszystko zachodnioeuropejskich (por. 20.06.1983). W dzieło budowania pomostów pomiędzy dziedzictwem piastowskim, jagiellońskim i późniejszych epok, a duchem Europy, aktywnie i skutecznie włączała się Wasza Uczelnia od jej zamierchłych początków związanych z postaciami biskupa Jana Lubrańskiego, a później biskupa Adama Konarskiego, aż do dzisiejszych czasów. Ufam, że Uniwersytet Poznański również w przyszłości będzie miejscem spotkania pomiędzy utwierdzoną w swojej tożsamości kulturą polską i szanującą ponadczasowe wartości kulturą europejską.

I jeszcze jedna myśl. Nie chciałbym, aby wymowa tego doktoratu *honoris causa* ograniczała się jedynie do mojej osoby. Przyjmuję go, jako znak twórczego współistnienia nauki i religii oraz owocnego współdziałania środowisk naukowych i kościelnych. Wydaje się, iż jest to znak tym bardziej wymowny, że nadanie tego tytułu postulowały wszystkie wydziały Uniwersytetu. Cieszę się, że od niedawna jest pośród nich również Wydział Teologiczny. Niech ta obecność odśłania coraz bardziej duchowy, otwarty na nieskończoność kształt nauki, a równocześnie pomoże odkrywać solidne, naukowe fundamenty wiary.

Raz jeszcze dziękuję za życzliwość. Bardzo proszę, aby przekazali Państwo moje serdeczne pozdrowienia Profesorom, Studentom i Pracownikom Uniwersytetu, którzy nie mogli tu przybyć. Wszystkich noszę w moim sercu i wspominam w modlitwie. Proszę Boga, aby obficie błogosławił Państwu i całej wspólnotie Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.